

środa, 10.09.2025

Jezus uzdolnił mnie do powiedzenia "TAK"

Urodziłam się 5 stycznia 1990 roku w Brodnicy w niesamowitą ślizgawicę. Mój dom rodzinny znajduje się w Nowym Mieście Lubawskim. Mam fajnistą, kochaną rodzinę, którą się chętnie pochwalę. Mój tata Krzysztof jest z zawodu elektromechanikiem, a moja mama Kinga jest z zawodu nauczycielem. Mam dwoje młodszego rodzeństwa. Moja siostra Dominika studiuje psychologię i pracuje, a mój brat wstąpił do Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej i obecnie kończy pierwszy rok studiów w seminarium. Jestem wdzięczna Bogu za moją kochającą rodzinę - to ona krzewiła we mnie miłość do Boga.

Ukończyłam studia z filologii germańskiej i pracowałam z pasją ponad 3 lata jako nauczyciel języka niemieckiego.

O moim powołaniu życiowym (do małżeństwa lub zakonu) zaczęłam intensywnie myśleć po ukończeniu studiów. Pracując w szkole wyjeżdżałam na różne katolickie spotkania młodzieży i rekolekcje, jednak brak decyzji dotyczącej powołania zaczął wzbudzać we mnie niepokój i napięcie. Na początku roku 2018 obejrzałam film dokumentalny o męczennikach z Peru (Pariacoto). Błogosławieni ojcowie Michał i Zbigniew zafascynowali mnie swoją miłością do Boga i ludzi, autentycznością, prostotą i radością życia. Zainspirowana życiem błogosławionych wpisałam w wyszukiwarkę google hasło: "franciszanki". Spośród kilku zgromadzeń moją uwagę przykuło zgromadzenie misyjne, ponieważ od dziecka bliskie są memu sercu misje. Czytając o charyzmacie FMM szczególnie ucieszył mnie fakt codziennej Adoracji i misyjność. W sierpniu pojechałam na Pustelnię w Łabuniach i tam prosiłam Pana o łaskę rozeznania. Tam Jezus ukazał mi ogrom swojej miłości do mnie i uzdolnił mnie do powiedzenia "TAK" - dzięki Bogu!